ROK 1. LWÓW, 1 sierpnia 1913. NR. 14.

NASZA TURYSTYKA

CZASOPISMO TURYSTYCZNE i NARCIARSKIE

ORGAN SEKCJI TURYSTYCZNEJ KRAJ. ZWIĄZKU ZDROJOWISK I UZDROWISK, KARPACKIEGO TOW. NARCIARZY, AKADEMICKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO WE LWOWIE, ORAZ SEKCJI KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNEJ I NARCIARSKIEJ A. Z. S. W KRAKOWIE.

REDAKTOR: DR MIECZYSŁAW ORŁOWICZ.

DR. MIECZYSŁAW ORŁOWICZ.

Co i jak zwiedzać w Galicji?

(Ciąg dalszy).

KARPATY.

Poza Tatrami i Pieninami Karpaty przedstawiają się jako łagodnie nachylone, przeważnie gęsto zalesione wały górskie, w większości pozbawione skał, a różniące się między sobą wysokością, stromością zboczy, zaludnieniem i udogodnieniami turystycznymi. Dadzą się one podzielić na sześć grup głównych: a) Beskidy Zachodnie po przełęcz „Beskid“ na wschód od Babiej Góry; b) Gorce po dolinę Dunajca i Popradu; c) Beskid Środkowy po dolinę Sanu i Solinki; d) Bieszczady po dolinę Mizuńki; e) Gorgany po dolinę Prutu; f) Czarnohorę z Huculszczyzną po granicę Bukowiny.



Z wyc. A. K. T. Dunajec pod Czorsztynem. Fot. S. Szostakowski.

Beskidy Zachodnie z najwyższym szczytem *B a b i a G ó r a (1725 m.) pod względem urządzeń turystycznych i frekwencji nie mają gór sobie równych w kraju. Mają one bogatą niemiecką literaturę turystyczną, specjalne mapy, a o wzmożenie ich frekwencji i udogodnienia dba wzorowo prowadzony „Sektion Bielitz—Biala des Beskiden-Vereines“. Chodzenie po tej części gór trudności nie nastręcza żadnych.

Beskidy Zachodnie mają pięć grup: jedna od R a c z e j H a l i przy źródłach Soły, wzdłuż granicy śląsko galicyjskiej do Bielska; należy do niej B a r a n i a G ó r a (1214 m.) ze źródłami Wisły, K l i m c z o k (1119 m.) nad Białą. Druga grupa, znacznie wyższa, wciśnięta jest między doliny Soły i Koszarawy; należy tu Pilsko (1557 m.).

Trzecia grupa, z najwyższym szczytem pasma B a b i ą G ó r ą (1725 m.) zajmuje dorzecze Skawy i Skawicy. Na północ od nich ciągnie się grupa czwarta, Podkarpacie, dochodzące północnemi stokami po Wisłę; najwyższymi szczytami są tu Magórka (913 m.) nad Białą i Łamana Skała (934 m.) w okolicy Wadowic.

Ścieżki wszędzie znaczone farbami i zaopatrzone w napisy. Najładniejsze wycieczki: *Magórka, *Pilsko i **Babia Góra. Główne stacje turystyczne: W i l k o w i c e—B y s t r a (Klimczok, Magórka, Skrzyczne), R a j c z a (Racza Hala), W ę g i e r s k a G ó r k a (Barania Góra), J e l e ś n i a (Pilsko i Babia Góra), M a k ó w (Babia Góra).

Gorce z najwyższym szczytem T u r b a c z (1311 m.) w odróżnieniu od tamtych — są mało udostępnione, — nie mają ani literatury turystycznej, ani map specjalnych, są bardziej strome i bardziej zalesione, brak schronisk i znaczonych ścieżek, frekwencja turystyczna słaba. Główne stacje turystyczne: N o w y T a r g, Z a r y t e, K r o ś c i e n k o, M s z a n a D o l n a. Jedynie na kilku szczytów w okolicy Krościenka i Piwnicznej prowadzą ścieżki oznaczone farbą.

Główny grzbiet Gorców stanowi dział wód między Dunajcem, od południa a Rabą od północy. Główne szczyty tego grzbietu są *Turbacz (1311 m.), K u d ł o ń (1276 m.) i L u b i e ń nad Krościenkiem (1211 m.). Na północ od głównego grzbietu biegnie kilka pasm ze szczytami L u b o ń W i e l k i (1023 m.), S z c z e b e l (977 m.), L u b o g o s z c z (967 m.), Śnieżnica (1006 m.), C w i l i n (1060 m.) i M o g i l n i c a (1171 m.). Szczyty głównego grzbietu są ściśle złączone w jedno pasmo — szczyty wysunięte na północ sterczą jako samotne stożki. Z głównego grzbietu śliczny *widok na Podhale i Tatry.

W Beskidach Środkowych, których najwyższy szczyt J a w o r z y n a (1116 m.) wznosi się nad Krynicą, ruch turystyczny jest bardzo słaby, przedstawiają one zresztą najmniej interesu turystycznego ze względu na brak większych wzniesień, są też dość gęsto zaludnione i w wielkiej mierze pozbawione lasów. Na kilka szczytów na prawym brzegu Popradu prowadzą oznaczone farbą ścieżki z R y t r a i P i w n i c z n e j. Prócz tych dwóch miejscowości znaczniejszymi stacjami turystycznemi są tu: K r y n i c a, G r y b ó w i D u k l a, oraz L i s k o dla części wschodniej.

Bieszczady, których najwyższy szczyt *S t o h (1679 m.) znajduje się po węgierskiej stronie, stanowią pierwszą grupę Wschodnich Beskidów. Swojemi podnóżami sięgają one daleko na północ, aż w okolice Przemyśla; główne pasmo składa się z szeregu równoległych grzbietów górskich poprzerzynanych głębokiemi dolinami Stryja, Oporca i Oporu. Szczyty przeważnie dochodzą wysokości 1100—1300 m. Dla turystów teren bez trudności; wyglądem przypominają Beskidy Zachodnie, lecz nie mają ich udogodnień i frekwencji. W zimie idealne tereny narciarskie. Ścieżek znaczonych brak, schronisk również. Główne stacje turystyczne: S i a n k i, S k o l e, T u c h l a, S ł a w s k o, Wołowiec (Volocz).

Pod względem turystycznym największą popularnością cieszą się szczyty Bieszczad położone nad stacjami linji kolejowej Stryj—Ławoczne, a więc P a r a s z k a (1271 m.),

*Zełemin (1167 m.), a w zimie *Trościan (1235 m.). Również częste są wycieczki na *Stoh i Wielki Wierch, które, aczkolwiek względnie bardzo wysokie, posiadają znakomicie utrzymane drogi i ścieżki wiodące z Wołowca, Zańki, Oszy, Weczy i Hukliwej. W zimie na Stohu i Trościanie, oraz okolicznych niższych szczytach znakomite tereny narciarskie. Bardzo śmiałym kształtem i skałami odznacza się *Pikul (1405 m.).

Bardzo często odwiedzanymi przez wycieczkowców miejscowościami są również położone w tej części Karpat oryginalne skały w *Uryczu, Rozhurczu, *Bubniszczach i Busowiskach. Wszystkie mają liczne kute komory, niewiadomego przeznaczenia i pochodzenia; na skałach Urycza zachowały się resztki murów dawnego zamku „Tustań“.

***Gorgany** pięknością krajobrazu górują nad wszystkimi pasmami Karpat Galicji poza Tatrami i Pieninami, są jednak bardzo dzikie i niedostępne. Bez żadnych osad ludzkich, bez ścieżek, bez szałasów, bez schronisk, są dostępne jedynie dla turystów zahartowanych do znoszenia niewygód. W dolnych częściach porastają je dziewicze lasy, pełne wykrotów, w górnych albo kosodrzewina tak gęsta i wysoka, jakiej równej niema w całych Karpatach, albo też zaścielają olbrzymie pola nagich ruchomych głazów. Najwyższy szczyt Sywula (1835 m.).

Jako punkt wyjścia dla wycieczek w Gorgany służyć może Jaremcze, Tatarów, Zielona, Rafajłowa, Podluty, Osmołoda i Ludwikówka. Z Jaremcza prowadzą ścieżki na Jawornik, Czarnohorzec i przez przełęcz Szczewkę w dolinę Ilmy; z Tatarowa na Chomiak, Syniak i Mały Gorgan, oraz doliną Prutca przez Połomy w dolinę Ilmy. Z Zielonej i jej przysiółka Rafajłowej, położonych w środku wschodnich grup Gorgan nad górnym brzegiem Czarnej Bystrzycy (Nadwórniańskiej) prowadzą wyjścia na Doboszankę przez zsuw i przez Ilmę, na Sewolę przez Bojaryn lub przez Salatruk. Podluty i Osmołoda, zajmujące górną część doliny Łomnicy mają doskonałe ścieżki na Wysoką, Ihrowyszcze i Sewolę — oraz mogą służyć za punkt oparcia dla wycieczek na Popadię, Pareńki, Grofę i Mszanę. Na szczyty zachodnie najlepiej wychodzić z Ludwikówki lub Wyszkowa, a na Czarną Połoninę prowadzą dobre ścieżki z węgierskiej strony z Jasiny.

Schronisko turystyczne w Gorganach istnieje tylko jedno — na Chomiaku, natomiast spotyka się dość liczne domki myśliwskie, a w dolinach leśniczówki i klauzy. Z powodu braku połonin szałasów mało i prymitywnie urządzone. Żywność trzeba zabierać z sobą.

Najlepszą porą do wycieczek w Gorgany jest czerwiec, kiedy jeszcze ich szczyty zdobią olbrzymie pola śniegowe, które potem znikają.

Dobrych terenów narciarskich w Gorganach niema. Są one zbyt strome, mają mało połonin, a w dolinach często spotyka się ślady lawin. Najlepszym stosunkowo terenem narciarskim są tu południowe stoki Czarnej Połoniny.

Czarnohora w odróżnieniu od Gorgan jest łatwo dostępna; jest to wysoki, łagodnie nachylony wał trawiasty, po którym wędrówka nie przedstawia żadnych trudności. Ścieżki nie znaczone. Istnieje kilka schronisk turystycznych niezagospodarowanych — nadto mnóstwo szałasów pasterskich. Najwyższy szczyt *Howerla 2058 m.

Najdogodniejsze punkty wyjścia wycieczek na Czarnohorę są: na Howerlę Worochta lub Zemir (Havasalja) na węgierskiej stronie; na Pietrosa Jasina (Körösmezö) lub Kevele, na Pop Iwana Burkut, Żabie, lub Tiszaköz. Plany wycieczek na Czarnohorę: 1. Wycieczka dwudniowa: Jasina — Pietrosz; nocleg w szałasach obok przełęczy: Howerla — Zaroślak — Worochta, lub odwrotnie. 2. Wycieczka trzydniowa: dojazd koleją do Tiszaköz u spływu Białej i Czarnej Cisy; a stąd 33 klm. jezdnej drogi doliną Białej Cisy do klauzy Balzatul na noc, drugiego dnia na Pop Iwana i grzbietem po Poryżewską, nocleg w schronisku na Zaroślaku, lub domku przed Turkułem: trzeciego dnia Howerla i Pietrosz i zejście do Jasiny. 3. Wycieczka okrężna: Jasina — Pietrosz — Howerla — Pop Iwan — Jezioro Szybeny — Burkut, stąd *tratwami Czeremoszem do Żabiego i powrót kołowo do Worochty, lub tratwami aż do Kut i powrót koleją z Wyżnicy. Wycieczka taka wymaga co najmniej pięciu dni czasu.

W zimie Czarnohora przedstawia znakomite tereny narciarskie, szczególnie Howerla i jej stoki.

Jako **punkty widokowe** pierwszorzędne wymienić należy przedewszystkiem następujące szczyty: Raczą Halę (1236 m.), *Pilsko (1557 m.) i **Babią Górę w Beskidach Zachodnich, *Trzykorony (987 m.) w Pieninach, *Turbacz (1311 m.), w Gorcach, Jaworynę (1116 m.) w Beskidzie Środkowym, *Zełemin (1167 m.) w Bieszczadach, **Popadię (1753 m.) i *Chomiak (1544 m.) w Gorganach, *Kostrzycę (1565 m.) i Kukul (1542 m.) na Czarnohorze. *Łysunię (1435 m.) na Huculszczyźnie.

Jezior w Karpatach nie dużo — przeważnie są to sztuczne jeziora t. zw. klauzy, których wodę używa się do spławiania drzewa. Spotyka się je wszędzie — lecz największe i najpiękniejsze w Karpatach Wschodnich, a mianowicie: *klauza arc. Rudolfa u źródeł Białego Czeremoszu i klauza Szybeny koło Burkutu. Jeziorek naturalnych, niedużych spotykamy kilka na Czarnohorze.

Wodospadów większych, godnych zwiedzenia nie wiele. Należy tu wodospad w *Maniawie, niedaleko ruin Skitu Maniawskiego, wodospad Buchtowiec w Gorganach, wodospady *Prutu i Żonki w Jaremczu, wodospad Kapliwiec w Mikuliczynie, wodospady Prutu pod Howerlą i wodospad Hromitny w Hryniawie; poza Karpatami jedyny większy wodospad znajduje się na Dżuryncе pod *Czerwonogrodem na Podolu.

Skał w Karpatach mało. Występują one przeważnie na Podkarpaciu zazwyczaj jako twory o fantastycznych kształtach; często kute są w nich sztuczne komory. Najpiękniejsze skały tego rodzaju spotykamy w *Szczyrzycach, oraz w *Uryczu i **Bubniszczach (w Bieszczadach) mniejsze i mniej charakterystyczne w Ciężkowicach, w *Odrzykoniu, Lisku, Busowiskach, Rozhurczu, oraz gęsto rozsiane po górach w okolicy Uścieryk (Pisany Kamień) i Kut (Sokulski). Pozatem skały występują tu i ówdzie na szczytach gór (n. p. na wschodnich zboczach Babiej Góry, na Skałkach, na Bukowem Berdzie, na Pikulu, a najpiękniejsze na *Szpyciach i w Wielkich Kozłach na Czarnohorze.

Doliny rzek w Karpatach przeważnie (prócz Gorgan) zaludnione, przedstawiają się na ogół dość podobnie: wąskie, o brzegach zalesionych lub polach na stokach gór, wśród których stoków porozrzucane pojedyńcze chaty góralskie; do najpiękniejszych dolin rzecznych należą dolina *Dunajca między Sączem a Zakliczynem, dolina Mizuńki, dolina Łomnicy, dolina *Prutu, nadewszystko jednak doliny *Białego i *Czarnego Czeremoszu oraz *Hromitnego ze względu na dzikość okolicy i liczne nadbrzeżne skały.

Stacji turystycznych, jest w Galicji kilka — głównem centrum tego ruchu są *Zakopane, w mniejszym stopniu Biała, Żywiec, Jeleśnia, Zawoja, Skole, Ja-



Z wyc. A. K. T. Wycieczka zimowa na Stohu (1679 m.). Fot. D. Połątkiewicz.

remcze, Tatarów i Worochta. **Domów turystycznych** jest tylko kilka dość prymitywne urządzonych, mianowicie w Zakopanem dom turystyczny Akademickiego Związku Sportowego przy ul. Łukaszówki 4, oraz utrzymywane przez Oddział Czarnohowski T. T. „Dworki Czarnohorskie" w Worochcie i Żabiem. Schronisko turystyczne zagospodarowane z restauracją istnieje w Galicji na razie jedno, przy Morskiem Oku; w budowie drugie na Magórce pod Białą. Niezagospodarowanych, ale takich gdzie istnieją łóżka z pościelą i można dostać chleba, mleka i herbaty, istnieje kilka w Tatrach, oraz dwa na Babiej Górze. Zupełnie pustych bez łóżek istnieje kilka w Tatrach i dwa na Czarnohorze. Znaczone ścieżki i napisy na drogach górskich spotykamy jedynie w Beskidach Zachodnich, Tatrach, mniej w Pieninach i szczytach w dorzeczu Popradu; z Beskidów Wschodnich jedynie w okolicy Jaremcza.

Tereny narciarskie dobre, znajdują się w całych Karpatach od Białej po Kuty, nie wszędzie jednak rozszerzył się ruch narciarski. Zaśnieżenie najlepsze i najdłuższe posiadają Beskidy Wschodnie, Beskidy Zachodnie mają śniegu znacznie mniej, i częstsze odwilże, a w Tatrach gorący wiatr halny psuje często w ciągu kilku godzin całe zaśnieżenie. Zresztą Tatry dla prawidłowego narciarstwa turystycznego są terenem za stromym, i zbyt narażonym na lawiny. Za najbardziej idealne tereny narciarskie Galicji uchodzą bezleśne, łagodnie nachylone szczyty w okolicy **Sławska. Głównymi stacjami narciarskimi Galicji są: Biała, Żywiec, *Zakopane, Krynica **Sławsko i *Worochta, a do najbardziej przez narciarzy uczęszczanych szczytów należy: Magórka, Klimczok i Skrzyczne nad Białą, Pilsko i Babia Góra w Zachodnich Beskidach, Kasprowy i Goryczkowy w Tatrach, Trościan, Wysoki Werch i Stoh, w Bieszczadach, a wreszcie Howerla na Czarnohorze. Prócz Zakopanego, centrum ruchu narciarskiego są Lwów i Kraków, a z miast prowincjonalnych Biała, Żywiec, Nowy Targ, Nowy Sącz, Sanok, Przemyśl, Sambor i Kołomyja.

Z naszego ruchu wydawniczego.

„Przewodnik po zdrojowiskach i uzdrowiskach polskich", wydawany corocznie przez Pol. Tow. Balneologiczne od lat 10, opuścił prasę i został umieszczony w I i II klasie pociągów kursujących na liniach galicyjskich a zwłaszcza w kierunku zdrojowisk. Wydanie to X wyszło w ramach rozszerzonych — wstęp do dzieła stanowi artykuł Dra J. Zanietowskiego p. t. Kilka uwag o systemizacji naszych zdrojowisk i uzdrowisk, oraz o analizie naszych zdrojowisk w świetle nowszych teorji. »Przewodnik« zawiera mapę zdrojowisk polskich, oraz alfabetyczny spis zdrojowisk, które uwzględniając skład chemiczny źródeł mineralnych, położenie, frekwencję roczną i t. d.

Jak sam tytuł wskazuje zakres dzieła obejmuje cały obszar ziem dawnej Polski, co należy uznać jako wielką jego zaletę.

»Przewodnik« można nabyć w cenie 2·50 kor. opłatnie w Redakcji Wydawnictw Pol. Tow. Balneologicznego w Krakowie ul. Straszewskiego 26 (Dr. J. Frączkiewicz) lub w księgarniach.

W przedmowie podają autorzy (Dr. Pelczar i Dr. Zanietowski) uwagę, że postanowili ograniczyć się do większych zakładów kąpielowych, pomijając małe letniska, Dzięki temu z miejscowości galicyjskich podają jedynie tylko 56 miejscowości, z Królestwa Polskiego i ziem zabranych 22 miejscowości, ze Śląska 3, z Poznańskiego żadnej, aczkolwiek istnieje tam kilka lecznic w polskiem posiadaniu. Nie zachowano też odpowiedniej proporcji dla pojedyńczych zakładów kąpielowych; i tak n. p. Druskieniki z frekwencją 17.000 osób rocznie zajmują mniej miejsca (16 wierszy), niż n. p. Marjówka (30 wierszy). Pustomyty (19 wierszy), lub Burkut (36 wierszy), które wszystkie razem nie mają tysiąca osób rocznej frekwencji.

Zaletą »Przewodnika« jest brak opisów turystycznych, które w poprzednich wydawnictw były niedokładne i błędne, oraz usunięcie szeregu brzydkich ilustracji z dawnych wydań. Szkoda, że losu tamtych nie podzieliły umieszczone w tem wydaniu »Jaremcze, okolica Wielkiego Wiaduktu« (str. 31), okropny wprost »Wjazd do Mikuliczyna« (str. 42) »Dolina Prutu (przypuśćmy, że to dolina Prutu) między Tatarowem a Mikuliczynem« (str. 55), a wreszcie »Truskawiec: Motyw z Parku« (str. 57), których brzydota woła wielkim głosem o pomstę do ikonoklastów, W wydaniu obecnem, nie widzimy już zuchowatych »Junaków Tatrzańskich«, którzy oglądani w szeregu wydań, każdemu uprzykrzyli się do znudzenia.

Na treści tegorocznego »Przewodnika« w części galicyjskiej znać silny wpływ przeszłorocznego »Przewodnika po zdrojowiskach i letniskach Galicji« wydanego przez Kraj. Zw. Zdrojowisk.

Kronika turystyczna.

Czterdziestolecie Towarzystwa Tatrzańskiego. Uroczysty obchód 40 lecia Towarzystwa Tatrzańskiego, który odbył się w Krakowie w auli uniwersyteckiej, z natury rzeczy musiał mieć charakter specjalny, charakter akademii — organizowany obecnie przez Sekcje Towarzystwa w Zakopanem, będzie nosił charakter całkiem inny, gdyż będą to rzeczy w związku z działalnością sekcji i Tatrami, jak o tem zresztą przekonają się czytelnicy z załączonego programu.

Obchód ten nosi tytuł »Dzień Tatrzański«, rozpoczyna się w dniu 3 sierpnia w niedzielę w rocznicę powstania Tow. Tatrzańskiego i trwać będzie do 10 sierpnia włącznie.

3-go sierpnia odbędzie się wiec w Dworcu Tatrzańskim; przemawiać będą: przedstawiciel wydziału Tow. Tatrz., przedstawiciele poszczególnych Sekcji, którzy w krótkich przemówieniach przedstawią działalność Sekcli i zakopiańskich instytucji, oraz publiczność.

4-go rano zwiedzenie muzeum im. Dra Chałubińskiego pod przewodnictwem członków Sekcji Ludoznawczej i Przyrodniczej; po południu odczyt prof. J. G. Pawlikowskiego »Jak dawniej chodzono po Tatrach«.

5 go Sekcja Turystyczna urządzi skalną wycieczkę (wspinaczkę).

6-go wieczór projekcyjny Sekcji Narciarskiej.

5 i 6 wycieczka Sekcji Ludoznawczej na doroczny zjazd słowacki do św. Marcina Turczańskiego.

7-go wycieczka przyrodnicza, którą poprowadzi prawdopodobnie dr. W. Kuźniar przy udziale innych przyrodników.

8 go z ramienia Sekcji ochrony Tatr wygłosi odczyt dr. Kuźniar o ochronie Tatr i o kolejce pod Świnicę.

9 go zbiorowa wycieczka do Morskiego Oka. która odbędzie się w ten sposób, że uczestnicy przy dźwiękach muzyki góralskiej dojdą razem do Hali Gąsienicowej, tam rozdzielą się i różnemi drogami dojdą do Pięciu Stawów, z tamtąd zaś razem do Morskiego Oka.

10-go przy Morskiem Oku obchód celem upamiętania 11-tej rocznicy odzyskania Morskiego Oka.

W program uroczystości wchodzi poświęcenia kamienia węgielnego muzeum im dra Chałupińskiego.

Komitet jubileuszowy zaprasza wszystkich przyjaciół Tatr do wzięcia udziału w obchodzie Wszelkich informacji udziela biuro T. T. w Dworcu Tatrzańskim w Zakopanem. Na czele komitetu stoi dr. W. Kulczyński.

Dom Turystyczny w Zakopanem. W dniu 28 czerwca odbyło się konstytuujące zebranie zainaugurowanego przez Akademicki Związek Sportowy Stowarzyszenia zaliczkowego »Dom Turystyczny Młodzieży w Zakopanem«. Chcąc ułatwić przystąpienie do stowarzyszenia także osobom niezamożnym, szczególnie z pośród młodzieży akademickiej, oznaczono jeden udział na 25 koron. Sekcję Turystyczną Krajowego Zw. zdroj. reprezentował na zgromadzeniu dr. Łobaczewski.

Dotychczas do Stowarzyszenia przystąpiły: Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, Towarzystwo Tatrzańskie w Krakowie, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie, Sekcja Turystyczna Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie, Krajowy Związek Turystyczny w Krakowie, Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie, Kółko Rolników Wszech. Jagiell. tudzież liczne grono osób prywatnych współczujących z celami Stowarzyszenia.

W krótkim czasie Stow. zostanie zarejestrowane i rozpocznie swoją działalność, obecnie zaś już Komitet przyjmuje deklaracje na członków. Adres Komitetu: Kraków Uniwersytet. Akad. Zw. Sportowy dla Komitetu Budowy Domu Turystycznego w Zakopanem.

Wpłaty na udziały przyjmuje na rk. Stowarzyszenia »Dom Turyst. Młodzieży w Zakopanem« w Krakowie: Acyjny Bank Związkowy Filja w Krakowie; we Lwowie: Akc. Bank Związk. we Lwo-

wie na rk. Filji Banku w Krakowie; w Zakopanem: Agencja Akc. Banku Związk. Krupówki, Bazar polski; w Warszawie: Bank Tow. Społdzielczych, Krakowskie Przedmieście 19.; w Poznaniu: Bank Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych. Oba ostatnie na rachunek Stowarzyszenia w Akc. Banku Związk. Filja w Krakowie.

Udział każdego członka ustanawia się na K 25. Udział ten może być zaraz przy wstąpieniu zupełnie wpłacony, albo uzupełniony późniejszemi dopłatami. Dziesiątą część udziału należy zaraz złożyć przy przystąpieniu do Stowarzyszenia, resztę spłacać w ratach miesięcznych oznaczonych przez dyrekcję. Dopóki członek zostaje w Stowarzyszeniu nie może podjąć swego udziału, ani w całości ani częściowo, ani nie może w żaden inny sposób udziałem rozporządzać.

Zwracamy się do wszystkich komu drogą jest idea odrodzenia fizycznego młodzieży polskiej z gorącą prośbą aby cele Stowarzyszenia przez zapisywanie się na członków i nabywanie udziałów jak najrychlej poparli.

Międzynarodowy Kongres dla ratownictwa. W czasie od 9 do 13 września b. r. obradować będzie w Wiedniu II. międzynarodowy kongres w sprawach akcji ratunkowych i ochrony przed wypadkami.

Prace kongresu obejmą wszelkie pytanie z powyższego zakresu a przedewszystkiem rozprawy nad wyposażeniem i organizacją praktycznej służby ratunkowej i zapobieganiem nieszczęśliwym wypadkom.

Przewidziane jest utworzenie dziesięciu sekcji kongresu, w których rozprawy toczyć się będą na następujące tematy:

1. Pierwsza lekarska pomoc w nieszczęśliwych wypadkach.
2. kształcenie nielekarzy w udzielaniu pierwszej pomocy (kurs samarytański),
3 ratownictwo w miastach i na wsi,
4. ratownictwo w podróży (koleją, samochodami itd.),
5. ratownictwo na morzu i wodach śródziemnych i przybrzeżnych.
6. ratownictwo w kopalniach i pokrewnych przedsiębiorstwach
7. ratownictwo straży pożarnżch,
8. r a t o w n i c t w o w g ó r a c h,
9. r a t o w n i c t w o a s p o r t y,
10. zapobieganie wypadkom.

W Galicji utworzył się już komitet krajowy wspomnianego kongresu międzynarodowego pod przewodnictwem profesora Dra Wicherkiewicza w Krakowie.

Programy i warunki uczestnictwa rozsyła na żądanie biuro II-go międzynarodowego kongresu w sprawach ratownictwa i ochrony przed wypadkami (Bureau des II. internatioualen Kongressen für Rettungswesen und Unfallverhütung) w Wiedniu, (Wien, III, Radeckystrasse Nr. 1).

Sekcja Turystyczna Kraj. Zw. Zdroj. weźmie w Kongresie udział przez swego reprezentanta.

Program najciekawszej dla nas Sekcji »Ratownictwo w górach« obejmuje następujące tematy:

»Przyczyny i rodzaje najczęstszych wypadków w górach. Przemęczenie i wyczerpanie. Ślepota od śniegu. Zmarznięcie. Zasypanie piargiem. Uderzenie piorunu. Zasypanie śniegiem. Pouczanie przewodników o udzielaniu pierwszej pomocy. Zgłaszanie nieszczęśliwych wypadków. Wyposażenie schronisk w środki ratunkowe. Pomoc przy nagłych zasłabnięciach. Transport chorych w górach. Metody ratownictwa w górach. Wpływ zmiany powietrza na ustrój człowieka. Choroba górska. Statystyka wypadków w górach«.

Posiedzenia kongresu odbywać się będą w gmachu parlamentu wiedeńskiego. Posiedzeń zbiorowych będzie jedynie dwa; przy otwarciu i zamknięciu kongresu. Pozatem kongres pracować będzie w sekcjach. Referaty można było zgłaszać do 1 marca; można je wygłaszać w każdym języku, z tem, że pamiętnik kongresu będzie wydany jedynie po francusku i po niemiecku. Referat może trwać najwyżej kwadrans, a przemówienia w dyskusji 5 minut. Karta uczestnictwa w kongresie kosztuje 25 kor. — uprawnia ona do znacznych zniżek na kolejach. Na kongres zostali zaproszeni reprezentanci obcych rządów.

Prócz obrad w program kongresu wchodzi przyjęcie u Dworu, przyjęcie w ratuszu, wydane przez gminę miasta Wiednia, uroczyste przedstawienie w Operze, wycieczka do zamku Krewenstein, i przyjęcie uczestników przez prezydenta kongresu hr. Wilczka, i popis Wiedeńskiego Pogotowia Ratuukowego. Dla przyjęcia pań zawiązał się osobny komitet.

Schronisko pod Howerlą na Zaroślaku zostało w tych dniach zupełnie wykończone staraniem Oddziału Czarnohorskiego T. T. i zaopatrzone w bufet, gdzie można dostać herbaty, mleka i przekąsek.

Wycieczkę w Poznańskie i do Królestwa Polskiego urządziło po skończeniu roku szkolnego kilkunastu uczni gimnazjum w Samborze pod wodzą prof. Kilarskiego. Wycieczkę przyjmowano wszędzie bardzo serdecznie. W Królestwie nie natrafiała wycieczka na żadne utrudnienia ze strony władz rosyjskich, owszem starały się iść jej na rękę — w Poznańskiem odwrotnie, byli ustawicznie śledzeni przez tajną policję, a za złożenie wieńca pod pomnikiem Mickiewicza zostali nawet aresztowani.

Wycieczki takie młodzieży pod kierunkiem profesorów do obcych zaborów, szczególnie w Poznańskie, bardzo mało u nas znane, powinny znaleść jak najwięcej poparcia.

Sekcja Samochodowa Krajowego Związku Turystycznego odbyła pierwsze Walne Zebranie w sali Izby handlowej w piątek dnia 18. z. m. przy licznym udziale właścicieli samochodów z Krakowa i okolicy.

Przewodniczącym obrano p. Wojciecha Kossaka, zastępcą p. Jana Fischera; do wydziału weszli pp. Dr. Lardemer, Suski, Wekluk i Zieleniewski. Wkładkę dla członków Sekcji oznaczono na 24 K rocznie (oprócz opłaty do Krajowego Związku Turystycznego w kwocie 10 K rocznie.)

Sekcja ma na celu podniesienie ruchu turystycznego automobilowego w Galicji, który nie mógł się dotąd rozwinąć w należyty sposób, głównie z powodu zaniedbania dróg i trudności ze strony niższych organów władz.

Komisja wycieczkowa T. T. Z inicjatywy Sekcji Turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego powstała komisja turystyczna, której celem jest organizowanie łatwych wycieczek zbiorowych, dostępnych dla wszystkich. Jednakże nie czując się na siłach sekcja ta zwróciła się do wydziału Tow. Tatrzańskiego, który powołał do życia komisję składającą się z dwóch członkow wydziału Tow. T., dwóch delegatów Sekcji Turystycznej, jednego Sekcji Narciarskiej i jednego Sekcji Przyrodniczej z prawem kooptacji.

Do zadań komisji należy udzielanie informacji w sprawach turystycznych, co do wycieczek, przewodników, wyekwipowania i t. p., wskutek tego biuro informacyjne, prowadzone dotychczas przez Sekcję Turystyczną, zostało zwinięte, a informacji udzielają członkowie komisji w biurze Towarzystwa Tatrzańskiego. Wycieczki prowadzone będą przez znakomitych taterników, do pomocy których będą dobierani przewodnicy-górale w stosunku do trudności danej wycieczki i ilości uczestników. Opłata za udział w wycieczkach jest zależną od trudności i długości trwania; członkom Tow. Tatrzańskiego przysługują zniżki.

Brak tego rodzaju organizacji ogromnie dawał się odczuwać, gdyż tylko dwa kluby akademickie lwowski i krakowski prowadziły zbiorowe wycieczki, wiadomość więc o powstaniu komisji publiczność przyjęła z wielkiem zadowoleniem i zaraz na dwie pierwsze wycieczki napłynęło moc zgłoszeń.

Wypadki w Tatrach. Mimo słoty, kwitnie turystyka tatrzańska nienajgorzej — zdarzyły się nawet dwa upadki, jeden ze śniegu pod Zawrotem drugi z Giewontu. W obu skończyło się na strachu i potłuczeniach.

Znaczenie ścieżek pod Krynicą. Delegat Sekcji Turystycznej K. Z. Z. p. Zygmunt Hetper, przebywający obecnie w Krynicy, donosi nam, że w porozumieniu z Tow. »Beskid« w Nowym Sączu zaczął pracę nad wyznaczeniem ścieżek z Krynicy na Jaworynę (1116 m.) farbą biało-niebieską, z Muszyny na Jaworynę białą farbą, z Żegiestowa na Pustą Wielką (1044 m.) farbą biało-czerwoną, z Muszyny na Pustą Wełką farbą żółtą, i z Jaworzyny grzbietem na Pustą Wielką farbą niebieską. Koszta znaczenia poniesie Kraj. Zw. Zdroj. i tow. »Beskid«.

Uroczystość turystyczna na Bukowinie. Wzorowa prowadzona sekcja »Bukowina« austr. tow. turystycznego (Österr. Touristeeverein Sektion Bukowina) obchodzi w bieżącym miesiącu uroczystość 25-letniego jubileuszu swego istnienia. Mianowicie 14. bm. odbędzie się poświęcenie olbrzymiego krzyża pamiątkowego wystawionego z kamienia na najwyższym szczycie Bukowiny Dżunaleu (1858 m.), a dnia następnego poświęcenie nowo przebudowanego schroniska im. ar. Repty pod Petrile Doamnei na Rareu (1653 m).